

Sygn. akt XVII AmC 2054/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Tomasz Szanciło

Protokolant: Łukasz Wychowaniec

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. H.

przeciwko (...)spółka akcyjna w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) spółka akcyjna w W. postanowienia wzorca umowy o treści: „Niezawiadomienie Banku o zmianach, o których mowa w ust. 1 powoduje, że oświadczenie Banku kierowane do Posiadacza rachunku według poprzednich danych będzie traktowane za prawidłowo doręczone”.

II. Zasądza od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz powódki E. H. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) spółka akcyjna w W..

/-/SSR /del/ Tomasz Szanciło

Sygn. akt XVII AmC 2054/09

UZASADNIENIE

Powódka E. H. wniosła o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego (...)spółka akcyjna w W. (dalej: Bank) o treści: „Niezawiadomienie Banku o zmianach, o których mowa w ust. 1 powoduje, że oświadczenie Banku kierowane do Posiadacza rachunku według poprzednich danych będzie traktowane za prawidłowo doręczone” – § 44 ust. 3 Ogólnych warunków otwierania i prowadzenia rachunków bankowych dla osób fizycznych w (...)S.A. (dalej: ogólne warunki), a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że kwestionowane

postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, przenosząc na grunt obrotu z udziałem konsumentów instytucję doręczenia zastępczego, która jest instrumentem prawa procesowego i nie powinna być przenoszona na grunt obrotu gospodarczego, w szczególności z udziałem konsumentów, mając na uwadze treść art. 61 k.c. Konsument może bowiem zostać pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem woli pozwanego narażony będzie na skutki z tym związane. Uprawnienie zostało zastrzeżone tylko na rzecz pozwanego, z wykluczeniem klientów. Poza tym do rejestru klauzul niedozwolonych wpisane zostały tożsame klauzule.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że kwestionowane postanowienie trzeba czytać łącznie z ust. 1 § 44. Z art. 61 § 1 k.c. nie wynika, że konieczne jest zapoznanie się adresata z treścią oświadczenia woli. Bank, wysyłając korespondencję na ostatni znany adres posiadacza rachunku, umożliwia mu to, a jeśli druga strona nie informuje pozwanego o zmianie adresu, to sama się takiej możliwości pozbawia. Bank nie może ponosić negatywnych konsekwencji zaniechania posiadacza rachunku zwłaszcza, że nie ma na to żadnego wpływu. Bank nie ma w zasadzie możliwości ustalenia nowego adresu klienta, zaś w przypadku zmiany adresu przez Bank mamy do czynienia z wpisem do stosownego rejestru. Orzecznictwo i literatura dopuszczają zamieszczenie w umowie postanowienia dotyczącego uznania za doręczone oświadczenia woli banku skierowanego do posiadacza rachunku na ostatni wskazany przez niego adres. Bank może stwierdzić tylko sam fakt niepodania adresu, a skutek następuje na podstawie przepisu umowy. Nie ma tu więc interpretacji umowy i nie została wyłączona droga sądowa, w której konsument może kwestionować stanowisko Banku. Do rejestru klauzul niedozwolonych nie są wpisywane uzasadnienia, a posługiwanie się często wyrwanymi z kontekstu fragmentami umów w innych sprawach jest ryzykowne.

W piśmie procesowym z dnia 11.03.2011 r. powódka podniosła, że klauzule wpisane do rejestru są tożsame z kwestionowaną, a dotyczą również sektora bankowego. Nieodebrania pisma przez konsumenta może być spowodowane okolicznościami, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Linie ustalające prawo odbiorcy wyznaczone przez art. 61 k.c. i zakwestionowaną klauzulę nie pokrywają się, ze szkodą dla odbiorcy i przedmiotowa klauzula narusza dobry obyczaj wynikający z tego przepisu. Uwzględnić też trzeba § 44 ust. 1 wzorca. To, że konsument może łatwiej ustalić adres pozwanego niż odwrotnie nie zmienia jednostronności klauzuli. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy obowiązkiem klienta informowania Banku o zmianie adresu i uprawnieniem pozwanego do uznawania swoich pism kierowanych do klientów za doręczone. Na pozwanym spoczywa szereg obowiązków informacyjnych wobec klientów. Odpowiedzialność klienta powinna być ograniczona do ogólnych zasad wynikających z przepisów prawa, bez możliwości dodatkowego sankcjonowania klientów. Nie ma możliwości wprowadzenia automatyzmu doręczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Bank w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanymi przez siebie ogólnymi warunkami, które zawierają w § 44 ust. 3 następujące postanowienie: „Niezawiadomienie Banku o zmianach, o których mowa w ust. 1 powoduje, że oświadczenie Banku kierowane do Posiadacza rachunku według poprzednich danych będzie traktowane za prawidłowo doręczone” (ogólne warunki k. 7-21).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. i art. 479⁽³⁸⁾ k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008

r., I CSK 70/08, „Glosa” 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazywany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii). Zgodnie bowiem z art. 725 k.c., przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powódkę postanowienie regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie

potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w]: System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy zawiera w sobie zapis, że oświadczenie Banku kierowane według ostatnich danych podanych przez posiadacza rachunku będzie traktowane za doręczone. Takie postanowienie umowne rodzi skutek doręczenia po spełnieniu się warunków w nim określonych.

Jak wynika z ust. 1 § 44 ogólnych warunków, posiadacz rachunku powiadamia niezwłocznie Bank o zmianie nazwiska, adresu zamieszkania i/lub siedziby do korespondencji, dokumentu tożsamości, względnie innych danych zawartych w umowie rachunku, a mających wpływ na prowadzenie rachunku. Jeżeli tego obowiązku posiadacz rachunku nie wypełni, to doręczenie dokonane według tych danych uznaje się za prawidłowe, czyli np. jeżeli konsument nie zawiadomi pozwanego o zmianie adresu zamieszkania, to wszelka korespondencja kierowana na adres poprzedni uważana być miała za doręczoną.

Tymczasem, pomijając kwestię złożenia oświadczenia woli w postaci elektronicznej (art. 61 § 2 k.c.), oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Należy więc stwierdzić, że z art. 61 k.c. wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli ustawodawca przyjął teorię doręczenia. Według tej teorii dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, istotna jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszła do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe. Z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest zatem, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest, że

oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia (por. np. wyrok SN z dnia 19.10.1976 r., I PR 125/76, Lex nr 14332, wyrok SN z dnia 6.11.1980 r., I PRN 109/80, PiZS 1982, Nr 5, s. 53, wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006, postanowienie SN z dnia 5.10.1995 r., I CR 9/95, „Palestra” 1996, Nr 11-12, s. 218, wyrok SN z dnia 18.12.1996 r., I CKU 44/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, Nr 6, poz. 30, uchwała SN z dnia 6.10.1998 r., III ZP 31/98, OSNP 1999, Nr 3, poz. 80). Oświadczenie woli uznaje się za skutecznie złożone również wtedy, gdy adresat mogąc zapoznać się z jego treścią, celowo tego nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 16.03.1995 r., I PRN 2/95, OSNP 1995, Nr 18, poz. 229), odmówił zapoznania się z nim (por. wyrok SN z dnia 23.01.1998 r., I PKN 501/97, OSNP 1999, Nr 1, poz. 15) lub z własnej woli nie podjął przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 11.12.1996 r., I PKN 36/96, OSNP 1997, Nr 14, poz. 251). Innymi słowy, odmowa przyjęcia oświadczenia woli lub zaniechanie zapoznania się z nim nie wywołuje bowiem żadnych skutków prawnych (por. J. Strusińska-Żukowska, Rozwiązanie stosunku pracy, „Prawo Pracy” 1995, Nr 10, s. 6 i n.).

Jednocześnie przyjmuje się, że nie jest wykluczona możliwość zastosowania tzw. doręczenia zastępczego (art. 138 k.p.c.) do składania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego, czyli doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorca domu lub organowi administracji, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi (por. wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02, „Wokanda” 2004, Nr 9, s. 6). Pamiętać jednak trzeba, że nie należy wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, Lex nr 55137). I dodatkowo chodzi tu o tzw. doręczenie zastępcze w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a więc doręczenie innemu podmiotowi niż adresat, który przesyłkę przekazałby adresatowi, a nie o fikcję prawną doręczenia, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Ponadto pamiętać trzeba, że w odniesieniu do stosunków prawnych z udziałem konsumentów zastosowanie znajdują przede wszystkim przepisy prawa konsumenckiego, a więc chociażby zasady przewidziane w art. 384 i n. k.c.

Dodatkowo należy zauważyć, że w odniesieniu do doręczeń dokonywanych za pośrednictwem poczty w judykaturze przyjęto w jednym z orzeczeń, że jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesłanym pocztą, a przesyłka – wobec niemożności doręczenia – pozostawiona zostanie w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby w rozumieniu art. 61 k.c. następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c. (wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006). Jednak według nowszego stanowiska Sądu Najwyższego, dopiero dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez pracownika z jego treścią, co oznacza przerzucenie na niego ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006, Nr 17-18, poz. 263). Co więcej, w orzecznictwie zaprezentowano pogląd, że podjęcie przez pracownika zawiadomienia o przesyłce pocztowej skierowanej pod jego adres przez pracodawcę (awizo) nie jest równoznaczne z dojściem do niego zawartego w tej przesyłce oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w taki sposób, iż mógł się zapoznać z jego treścią (wyrok SN z dnia 18.11.1999 r., I PKN 375/99, OSNP 2001, Nr 7, poz. 227).

Przy tych wszystkich rozważaniach trzeba mieć jednak na uwadze przepisy odnoszące się do ochrony konsumentów, gdyż z tego punktu widzenia rozpatrywana jest abuzywność poszczególnych klauzul. W konsekwencji istotne jest więc zapewnienie adresatowi przesyłki możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Tymczasem zakwestionowana klauzula takiej możliwości konsumenta może pozbawić. Skutek doręczenia jest przewidziany w tej klauzuli w każdej sytuacji wysłania przesyłki, mimo że przepisy prawa przyjmują obowiązek jej faktycznego doręczenia w taki sposób, aby adresat miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Podkreślić trzeba, że to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu – według zasad doświadczenia życiowego – zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało wysłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania lub zwrotnego poświadczenia odbioru, że list (telegram) został adresatowi doręczony. Powstały dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, lecz jest dowodem prima facie. Adresat

oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia (por. powołany już wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02). Zgodnie bowiem z teorią doręczenia, ryzyko niedojścia oświadczenia woli do adresata spoczywa na składającym oświadczenie. Tymczasem postanowienie objęte sporem w niniejszej sprawie takiego ryzyka dla pozwanego nie przewiduje, a wręcz przerzuca je na konsumenta. Nawet bowiem w sytuacji zaginięcia przesyłki, jej zagubienia przez operatora pocztowego, pozwany – w świetle tego zapisu – spełniłby swój obowiązek doręczenia korespondencji, co nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach prawa.

Poza tym, klauzula ta nie odróżnia różnych sytuacji, które mogą być przyczyną niepodjęcia korespondencji przez klienta, jak chociażby jego pobyt w szpitalu, błąd operatora pocztowego, itd., a więc nie różnicuje przyczyn niepodjęcia przesyłki. Innymi słowy, nie tylko zmiana danych wskazanych w § 44 ust. 1 ogólnych warunków (w tym przede wszystkim adresu) może być powodem nieodebrania przesyłki przez klienta. Co więcej, może zaistnieć przykładowo sytuacja, że konsument zmieni adres zamieszkania i nie zdąży jeszcze o tym fakcie poinformować Bank, a w międzyczasie nadejdzie przesyłka od pozwanego. W związku z tym, w zasadzie w każdym przypadku doręczania przesyłki pod adres wskazany przez posiadacza rachunku pozwany jest uprawniony do uznania, że wszystkie dane są prawidłowe i doręczenie nastąpiło, co może powodować określone skutki dla konsumenta, a więc uznanie, że mógł on się zapoznać z oświadczeniem woli Banku. Przyczyny nieodebrania mogą być uwzględniane na gruncie art. 61 k.c., ale nie mogą być uwzględniane na bazie kwestionowanej klauzuli. Niezależnie od przyczyn nieodebrania, następuje skutek doręczenia (uznania doręczenia za prawidłowe), a jednak konsument jest pozbawiony możliwości zapoznania się z oświadczeniem Banku.

Słusznie również podnosiła strona powodowa, że może zaistnieć sytuacja, że w umowie klient wskazuje dwa adresy: do doręczeń i zamieszkania. W przypadku, gdy zmieni adres zamieszkania i nie poinformuje o tym pozwanego, gdyż będzie uważał, że oświadczenie zostanie wysłane na adres do korespondencji, a Bank wyśle przesyłkę właśnie na ten adres (mimo, że ma podany adres do korespondencji), to pozwany również mógłby uznać taką przesyłkę za doręczoną.

Taki zapis wzorca w sposób sprzeczny z przepisami i dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumentów, rażąco naruszając ich interesy, dodatkowo przerzucając na nich w każdej sytuacji obowiązek wykazania, że przesyłki nie otrzymali (a więc nakładając obowiązek przedstawienia tzw. dowodu negatywnego, czyli niezgodnie z treścią art. 6 k.c.). Bez znaczenia jest, czy konsument mógłby łatwo (w prosty sposób) obalić „domniemanie” zawarte w tym postanowieniu, gdyż Bank – niezgodnie z przepisami prawa – nakłada na konsumenta obowiązek, którego przepisy prawa nie przewidują. Kwestionowana klauzula nie zawiera domniemania, ale fikcję prawną doręczenia. Taki zapis oznacza wywołanie skutku prawnego z określonym dniem, a nie domniemanie faktyczne, że mamy do czynienia z określonym zdarzeniem. Żaden zapis ogólnych warunków nie upoważnia konsumenta do „obalenia” tej fikcji. Wręcz przeciwnie, skutek doręczenia powstaje i Bank jest uprawniony w stosunkach z konsumentami powołać się na ten skutek. Podkreślić należy, że żaden przepis prawa, żadna instytucja prawa cywilnego nie uprawnia jednej ze stron umowy do jednostronnego ustalania, czy dana przesyłka została drugiej stronie doręczona, a konkretnie – że nastąpił skutek prawny złożonego oświadczenia woli. W niniejszej sprawie Bank jednostronnie ustalił, że jego oświadczenie zostało złożone skutecznie, a takiej możliwości nie daje mu żaden przepis prawa. Skuteczność i prawidłowość złożonego oświadczenia może być ustalana wyłącznie w odniesieniu do realiów konkretnej sprawy, a nie a limine przez jednostronne narzucenie konsumentowi klauzuli w tym przedmiocie.

Tak więc – wbrew stanowisku Banku – interes konsumentów został zdecydowanie narażony przez zastosowanie kwestionowanego postanowienia, gdyż konsument może zostać pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem pozwanego. To pozwany ma obowiązek wykazać, że przesyłka została doręczona konsumentowi, a nie konsument ma obowiązek udowadniać, że do doręczenia nie doszło. Nawet doręczenie przesyłki listem zwykłym będzie wywoływało skutki prawne, niezależnie czy takowe doręczenie w ogóle miało miejsce. Korzystanie przez Bank z korespondencji zwykłej, ale również wymagającej potwierdzenia odbioru, powinno odbywać się tylko i wyłącznie na jego ryzyko, co w szczególności dotyczy tej pierwszej korespondencji, gdyż nie zapewnia w żaden sposób doręczenia adresatowi. Tymczasem pozwany ryzyko to przerzuca na klientów, co rażąco narusza ich prawa.

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że kwestionowane postanowienie zastrzeżone zostało jedynie na rzecz pozwanego, z wykluczeniem jego klientów. Oznacza to, że pozwany może dowolnie zmienić adres (np. zlikwidować oddział w danej miejscowości), bez ryzyka, że korespondencja jego klientów wysłana na poprzedni adres będzie skutecznie doręczona. Okoliczność, że klient może łatwiej ustalić nowy adres Banku niż odwrotnie, nie zmienia tego, że klauzula ma charakter jednostronny. Faktem jest, że zgodnie z zapisami zawartymi w ustawie z dnia 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2007 r., Nr 168, poz. 1186 ze zm.), rejestr ten jest jawny, każdy ma prawo dostępu do danych zawartych w rejestrze za pośrednictwem Centralnej Informacji i każdy ma prawo otrzymać, również drogą elektroniczną, poświadczony odpisy, wyciągi, zaświadczenia i informacje z rejestru (art. 8). Nie wszyscy jednak konsumenci mają stały dostęp do Internetu, nie wszyscy muszą wiedzieć, że za pomocą Internetu mogą uzyskać stosowne dane, nie mówiąc już o tym, że wcale nie muszą wiedzieć, gdzie w Internecie znaleźć potrzebne dane. Ponadto możliwość uzyskania odpisu z KRS wiąże się z koniecznością wydatkowania określonej kwoty za ten odpis, co w sposób oczywisty narusza interes konsumenta. Istotne jest również, że nie można wymagać od konsumentów, aby za każdym razem przed wysłaniem pisma do Banku sprawdzali, czy adres pozwanego się nie zmienił. Zaistniałaby więc konieczność ponownego wysłania pisma, gdyż pierwsze nie wywoływałoby żadnych skutków prawnych, zaś wysłanie kolejnego wiąże się z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów. Kwestionowana klauzula takie niedogodności, w spełnienie dodatkowych warunków, przewiduje wyłącznie dla konsumentów, Bank zostaje z tego zwolniony.

Tak więc została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy – na korzyść pozwanego. Innymi słowy, konsument ma obowiązek zachowania określonych zasad (np. poszukiwać pozwanego w innym mieście), zaś ze strony Banku, co do którego stosuje się podwyższony miernik staranności, takiego obowiązku w regulaminie nie przewidziano. Zatem pozwany wymaga od konsumentów przestrzegania art. 354-355 k.c., nie oferując ze swojej strony tego samego, co tym bardziej nie znajduje uzasadnienia, że do pozwanego zastosowanie ma art. 355 § 2 k.c. Tylko na marginesie można wskazać, że zgodnie z treścią art. 467 pkt 1 k.c. dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela.

Zatem została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy, co jest niezgodne z art. 385¹ k.c., jak i powołanym już stanowiskiem Sądu Najwyższego.

Podkreślić w tym miejscu trzeba również, że czym innym jest obowiązek klienta o informowaniu o zmianie adresu (i innych danych), a czym innym niezgodne z prawem, a nadane kwestionowaną klauzulą, uprawnienie Banku do uznawania wysyłanych przez siebie przesyłek za prawidłowo doręczone, co wywołuje skutek doręczenia oświadczenia konsumentowi. Czym innym jest (a przynajmniej może być) obowiązek wierzyciela współdziałania przy wykonaniu zobowiązania przez dłużnika w odniesieniu do umów rachunku bankowego. Naruszenie art. 354 k.c. może mieć ewentualnie wpływ na rozstrzygnięcie sądu w konkretnym przypadku, jednak nie uchyla generalnego obowiązku przewidzianego w art. 61 k.c., w którym to przepisie przewidziano odrębną instytucję prawa cywilnego, a dającą konsumentowi możliwość zapoznania się z przesyłanym mu oświadczeniem czy zawiadomieniem. O ile więc można mówić, że z art. 354 § 2 k.c. wynika obowiązek klienta Banku do informowania pozwanego o zmianie danych, jak określono w § 44 ust. 1 ogólnych warunków, to nie wynika z niego (ani z żadnego innego przepisu prawa) możliwość uznania, że niedopełnienie takiego obowiązku skutkuje a limine uznaniem, że następuje w takiej sytuacji skutek doręczenia przesyłki (oświadczenia). Taka klauzula stanowi więc klauzulę abuzywną w powyższym rozumieniu, gdyż w kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Kwestia nieodebrania oświadczenia przez adresata i przyczyn takiego stanu rzeczy może być rozpatrywana jedynie ad casu, a nie w sposób odgórny, narzucona przez jedną ze stron stosunku prawnego, co nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem, a mianowicie przykładowo:

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy przez Fronton będzie wysłane listem poleconym na adres nabywcy, określony w umowie lub zawiadomieniu o zmianie adresu. Odmowa przyjęcia przez nabywcę lub dwukrotna adnotacja poczty „nie podjęto w terminie” (awizo) wywołuje skutki doręczenia. Skutki doręczenia wywołuje również doręczenie zastępcze, określone w art. 138 i art. 139 kodeksu postępowania cywilnego, tj. doręczenie pisma dorosłemu domownikowi, administracji domu, sołtysowi lub dozorczy domu. Fronton pozostawia w aktach umowy pismo ze skutkiem doręczenia, jeśli nabywca nie zawiadomi Frontonu o zmianie adresu i nazwiska, a wysłane zawiadomienie wróci z adnotacją „adresat nieznany” lub temu podobną. Zawiadomienie stanowi integralną część umowy.” (wyrok SOKiK z dnia 17.08.2006 r., sygn. akt XVII AmC 100/05),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „W przypadku zmiany adresu, każda ze stron zobowiązana jest niezwłocznie pisemnie powiadomić o tym drugą stronę. W przypadku nie powiadomienia o zmianie adresu, korespondencja kierowana na ostatni znany adres będzie uznawana za skutecznie doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 16.04.2007 r., sygn. akt XVII AmC 43/06),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Oświadczenia i zawiadomienia (...)przesłane Kupującemu na podany adres do korespondencji uważa się za skutecznie doręczone. Kupujący zobowiązany jest w trakcie trwania niniejszej Umowy do natychmiastowego zawiadomienia (...)o każdej zmianie adresu swego miejsca zamieszkania, pod rygorem uznania za skutecznie doręczone oświadczeń i zawiadomień (...)przesłanych Kupującemu na adres wskazany w niniejszej umowie.” (wyrok SOKiK z dnia 20.05.2008 r., sygn. akt XVII AmC 107/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Strony postanawiają, że wszelka korespondencja pomiędzy stronami odbywać się będzie za pomocą listów poleconych kierowanych na w/w adresy. Strony zobowiązane są do zgłaszania drugiej stronie każdą zmianę adresu. Strony postanawiają, że w przypadku niewykonania tego zobowiązania korespondencja skierowana na adres wskazany w niniejszej umowie lub ostatni wskazany adres, która nie zostanie odebrana w terminie, uważana będzie za doręczoną z upływem ostatniego dnia, w którym możliwe było jej podjęcie z urzędu pocztowego.” (wyrok SOKiK z dnia 12.11.2007 r., sygn. akt XVII AmC 113/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Wszelka korespondencja wysłana przez Bank do Kredytobiorcy pocztą lub kurierem na ostatni podany przez niego adres do korespondencji (adres zameldowania, w przypadku, gdy Kredytobiorca nie podał adresu do korespondencji), będzie uważana za doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 30.06.2009 r., sygn. akt XVII AmC 513/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienia, oświadczenia i wnioski Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego związane z umową winny być doręczone na piśmie za potwierdzeniem odbioru w Biurze Głównym Towarzystwa lub listem poleconym na jego adres. Pismo Towarzystwa dostarczone pod ostatni wskazany adres Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego uznaje się za prawidłowo doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 22.02.2005 r., sygn. akt XVII AmC 117/03),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 27.07.2009 r., sygn. akt XVII AmC 815/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pismo wysłane do Kredytobiorcy na ostatni znany Bankowi adres korespondencyjny uważa się za doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 2.11.2006 r., sygn. akt XVII AmC 1287/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Korespondencję uważa się za doręczoną po upływie 7 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 18.11.2009 r., sygn. akt XVII AmC 351/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach wraz z podaniem dnia ich wejścia w życie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 24.02.2010 r., sygn. akt XVII AmC 787/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisma nie odebrane przez posiadacza pod ostatnio wskazanym adresem, jednorazowo awizowane przez pocztę, strony uznają za skutecznie doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 7.07.2010 r., sygn. akt XVII AmC 1189/09).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118).

Możliwe więc było merytoryczne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jednak nie może ulegać wątpliwości, że pozwany stosował klauzulę o treści i sensie identycznym, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Oczywistym jest (jak podnosił pozwany), że do rejestru wpisywane są same klauzule, bez uzasadnień. Istotny jest jednak sens wpisanych klauzul. Trzeba zwrócić uwagę, że klauzule nr (...) i (...) dotyczą umów zawartych z bankami, a stosunku trwałego dotyczy również chociażby klauzula nr (...). Celem prowadzonego rejestru jest wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych postanowień umownych. W rejestrze tym przytacza się treść postanowień wzorców umowy, które zostały przez SOKiK uznane za niedozwolone. Obowiązuje w tym zakresie tzw. formalna jawność rejestru, oznaczająca, iż od chwili jego wpisania nikt nie może zasłaniać się nieznaną sobie dokonanych w nim wpisów (zob. art. 479⁴³ k.p.c.). Oznacza to, że postanowienia te są zakazane we wszystkich wzorcach umów, a zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosi się do wszystkich przedsiębiorców nie tylko do tych, przeciwko którym zapadł wyrok SOKiK. Usunięcie z obrotu prawnego niedozwolonych postanowień wzorców ma nie tylko usunąć z obrotu prawnego takie postanowienia, lecz również uchronić konsumentów przed narażeniami na takie postanowienia w przyszłości w umowach zawieranych z innymi przedsiębiorcami. W związku z tym, że przedsiębiorcy stosują postanowienia, których istota jest taka sama, lecz konstrukcja gramatyczna czy szyk wyrazów w zdaniu są różne, istotne jest, aby zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosił się również do postanowień podobnych. Nie ma więc uzasadnienia dla możliwości stosowania fikcji doręczenia dla doręczeń w obrocie z konsumentami. Przedmiotowe klauzule są tożsame treściowo z klauzulą objętą niniejszym pozwem, także przy uwzględnieniu innych postanowień wzorca umowy, o czym była mowa powyżej.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie o treści: „Niezawiadomienie Banku o zmianach, o których mowa w ust. 1 powoduje, że oświadczenie Banku kierowane do Posiadacza rachunku według poprzednich danych będzie traktowane za prawidłowo doręczone” stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składały się: wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stroną przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c

/-/ SSR (del.) Tomasz Szanciło